

Ferdynand Polityczny wspomina Ronalda Reagana

21 salw. Tak się upamiętnia prezydenta!



George Bush odwołał wizytę w Szwajcarii. Boi się aresztowania. Ferdynandowi przyszło na myśl kilku obywateli naszego kraju, którym można kupić bilet do Genewy. Bo jeśli u nas nikt ich nie osądził, to może Szwajcarzy się zdecydują?

Natomiast prawdziwą przyjemność sprawiło Ferdynandowi czytanie o honorach, jakie w USA oddano Ronaldowi Reaganowi. 21 salw i "America the beautiful" zagrana przez orkiestrę Marines. I Ferdynand woli te salwy i te honory niż dociekanie, czy Reagan bał się UFO . Podobają mu się także to, że stulecie Reagana było przygotowywane solidnie od dwóch lat i zostało zapoczątkowane specjalną ustawą napisaną przez Baracka Obamę. Ronald Reagan Centennial Commission Act - to dokument, który warto przestudiować.

Tak więc feta była wielka. Wszystko to w obecności Nancy Reagan. "Myślę, że Ronnie byłby poruszony... i jest poruszony, widząc was wszystkich na swoich setnych urodzinach" - powiedziała pani Reagan. A szef Biblioteki Reagana wołał: "Celem świętowania stulecia Reagana jest nie tyle spoglądanie w przeszłość, co w przyszłość".

No właśnie, przyszłość. W Chicago Tribune Ferdynand przeczytał wspomnienie Richarda Epsteina. "Przywódcy polityczni, dzięki Bogu, nie muszą być prawnikami. Ich zadaniem jest przede wszystkim wyznaczanie granic debaty. Szczegóły powinni pozostawiać takim ludziom, jak ja."

I mnie także, zakrzyknął Fedynand. Mnie także dajcie trochę tych szczegółów!

A potem zapalił świeczkę w swoim oknie i wspomniął Reagana.

Ronald Reagan - Address to the Nation on Christmas and th...

